

V Niedziela Wielkanocy (B)

Tekst Ewangelii (J 15,1-8): W owym czasie Jezus przemówił do uczniów: «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

«Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie»

Rev. D. Joan MARQUÉS i Suriñach
(Vilamarí, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewanegelia przedstawia alegorię krzewu winnego i latorośli. Chrystus jest prawdziwym krzewem winnym, my latoroślami, a Ojciec gospodarzem winnicy.

Ojciec pragnie byśmy dali jak najwięcej owoców. To logiczne. Gospodarz winnicy sadi winorośl i ma o niej staranie, by obrodziła jak najowocniej. Gdy zakładamy przedsiębiorstwo to chcemy, by przynosiło ono zyski. Jezus podkreśla: «Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili» (J, 15,16)

Jesteś wybranym. Bóg cię zauważył. Poprzez chrzest wszczepił cię do ogrodu jakim jest Chrystus. Masz życie Chrystusa, życie chrześcijańskie. Jesteś w posiadaniu najważniejszego elementu, aby wydać owoc: więź z Chrystusem, albowiem «latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - o ile nie trwa w winnym krzewie» (J 15,4). Jezus mówi to dobitnie: «Beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15,5). «Jego moc to sama łagodność; nic nie jest tak delikatne i zarazem tak nieporuszone» (święty Franciszek Salezy). Ileż to rzeczy chciałeś zrobić bez Chrystusa? Owoc jakiego Ojciec oczekuje to owoc dobrych uczynków, owoc praktykowanych cnót. Jaka jest więź z Chrystusem, która czyni nas zdolnymi do wydania tego owocu? Wiara

i miłosierdzie, to znaczy, trwanie w Bożej łasce.

Kiedy żyjesz w łasce, wszystkie cnotliwe uczynki są owocami miłymi Ojcu. Są dziełami czynionymi przez Jezusa Chrystusa poprzez ciebie. Są dziełami Chrystusa przydającym chwały Ojcu i przeistaczają się dla Ciebie w niebo. Warto zawsze żyć w Bożej łasce! «Ten, kto we Mnie nie trwa, [przez grzech] zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I (...) wrzuci do ognia, i płonie» (J 15,6). To oczywista aluzja do piekła. Czy jesteś jak winna latorośl pełen życia?

Niech Matka Boska pomoże nam powiększyć łaskę, byśmy obrodzili owocami na chwałę Pana.